

WIELKANOC 2020

Wirusem korony
Człowiek był skuszony
Posłuchał szatana
Zawiódł swego Pana
A chociaż był w niebie
To upadł przy drzewie
Gdy odrzucił Boga
W serce weszła trwoga
Prawdzie był niewierny
I stał się śmiertelny
Przez zło pokonany
Z nieba był wygnany
Chciał być wielki, sławny
Ten syn marnotrawny.
Gdy przyszła godzina
Bóg dał swego Syna
W cierniowej koronie
Wziął Krzyż w swoje dłonie
I umarł na drzewie
Aby zbawić ciebie
Tak Zły pokonany
A wirus zdeptyany
Dzisiaj Pan króluje
Adam Mu dziękuje
Ten pacjent zerowy
Wreszcie cały zdrowy
Wszechświat oczyszczony
Z wirusa korony
Pycha pokonana
Przez pokorę Pana.
Jezu Zmartwychwstały
Prowadź nas do chwały!



P.S.
Wirus umrze. Jezus żyje!
Jak lew szatan głośno wyje.
Przez krzyż próby iść nam trzeba
Za Jezusem do bram nieba!

Błogosławionych i zdrowych
na duszy i ciele
świąt Zmartwychwstania
życzy wraz z modlitwą

ks. Tadeusz Polak



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

NIEDZIELA PALMOWA

5 kwietnia

378'20



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Iz 50, 4-7 * Ps 22 * Czytanie II: Flp 2,6-11

Ewangelia: Mt 21, 1-11

Gdy się przybliżyli do Jerozolimy przyszedli do Betfage na Górze Oliwnej, wtedy Jezus posłał dwóch uczniów i rzekł im: Idźcie do wsi, która jest przed wami, a zaraz znajdziecie oślicę uwiązaną i źrebię z nią. Odwiążcie je i przyprowadźcie do Mnie! A gdyby wam kto co mówił, powiecie: Pan go potrzebuje, a zaraz je puści. Stało się to, żeby się spełniło słowo Proroka: Powiedzcie Córce Syjońskiej: Oto Król twój przychodzi do Ciebie łagodny, siedzący na osiołku, źrebięciu oślicy. Uczniowie poszli i uczynili, jak im Jezus polecił. Przyprowadzili oślicę i źrebię i położyli na nie swe płaszcze, a On usiadł na nich. A ogromny tłum słał swe płaszcze na drodze, inni obcinali gałązki z drzew i ścielili na drodze. A tłumy, które Go poprzedzały i które szły za Nim, wołały głośno: Hosanna Synowi Dawida! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie! Hosanna na wysokościach! Gdy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto, i pytano: Kto to jest? A tłumy odpowiadały: To jest prorok, Jezus z Nazaretu w Galilei. **Oto słowo Pańskie.**

MEDYTACJA NA WIELKI TYDZIEŃ

Czy była w dziejach Kościoła taka Niedziela Palmowa, jak w tym roku? Wtedy w Jerozolimie wielki tłum wyległ na place i ulice świętego miasta. Ileż razy otaczał Cię tłum przepiękny podziwem i fascynacją. I znowu okrzyki „Hosanna” i radość, która udziela się wszystkim, jak wybuch euforii na stadionie po strzelonej bramce. A ci, którzy nie potrafią inaczej wyrazić swojego zachwytu zdejmują płaszcze i kładą na drogę, którą za chwilę będziesz przemierzał na osiołku. Tak było za czasów sędziwego króla Dawida. W jego królestwie powstał spiszek, by władzę przejął Adoniasz syn Chaggity a nieznaczony przez króla Salomon. Wtedy oślica królewska odegrała bardzo ważną rolę. Dawid kazał prowadzić na niej Salomona ulicami Jerozolimy do źródła w Gichonie, gdzie kapłan Sadok i prorok Natan namaścili go na króla Izraela i Judy. Wołano wtedy przy dźwiękach rogów: „Niech żyje król Salomon” (por. 1Krl 1, 39).

Teraz ludzie odczytują ten znak: Wjeżdżasz na osiołku do Jerozolimy a tłum skanduje: „Hosanna Synowi Dawida! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie!” Już nie Salomon ale Ten oczekiwany i zapowiedziany przez proroków potomek Dawida – Mesjasz Pan, Zbawiciel świata, Książę pokoju, Król królów i Pan panów. Jak szybko wszystko się zmieni. Od pierwszej Ewangelii Niedzieli Palmowej do drugiej Ewangelii Niedzieli Męki Pańskiej. Szydercy teraz wołają: „Witaj Królu żydowski!” Tłum zarażony wirusem nienawiści, szyderstwa i bluźnierstwa zawyje przed pałacem Piłata: „Precz, na Krzyż z Nim”. I stoisz sam w koronie cierniowej, pobity i wyszydzony. Co chcesz mi powiedzieć, Panie, w tym Wielkim Tygodniu, gdy wszyscy jesteśmy оголочени z naszych zwyczajów, tradycji a nawet z możliwości uczestniczenia w świętej liturgii w naszych kościołach? Przypomniała mi się starsza kobieta, która opowiadała, że od wielu lat w każdy Wielki Czwartek schodziła do zimnej piwnicy swojego domu z zapaloną świecą, by spędzić tam noc na modlitwie w jedności z Tobą – samotnym i uwięzionym w ciemnicy. Czy ta cała sytuacja – tak trudna i dramatyczna – nie jest szansą, by zjednoczyć się z Tobą w Twoim cierpieniu, samotności i lęku przed śmiercią? Człowiekowi XXI wieku wydawało się, że jest panem życia i śmierci, że ma władzę prawie absolutną. Tak wydawało się tym, którzy Cię sądzili i na śmierć skazali. Tak wydawało się tym, którzy bili Cię po głowie, szarpali za brodę, pluli w twarz, którzy zasłonili Ci oczy i z szyderczym rechem po każdym ciosie wołali: „Prorokuj, kto Cię uderzył?”. Pokusa władzy – stara jak świat -

rodzi bezduszną dominację. Cała Twoja Krzyżowa Droga utkana jest nie tylko z cierpienia fizycznego ale również z tej głupiej i zaślepiającej pychy człowieka, który w szyderstwie z bezbronnego skazańca upatruje swoją wielkość.

Dopiero zaćmienie słońca, trzęsienie ziemi i inne budzące grozę zjawiska stały się dla niektórych (nie dla wszystkich) momentem otrzeźwienia. Czyż zasiana w sercach ludzkich po Twojej śmierci trwoga nie była również darem Twojego miłosierdzia? To przecież dzięki temu doświadczeniu setnik oddał chwałę Bogu, mówiąc: „Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy. Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, powracały, bijąc się w piersi” (por. Mt 23, 47-48).

Teraz także, Panie, ludzie na całym świecie doświadczają lęku, jak mówiłeś: „Trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza” (Łk 21,25). Czyż nie jest to ostania szansa dla tego pokolenia, dla każdego z nas, by bijąc się w piersi wyznać wiarę, że Ty jesteś jedynym Zbawicielem człowieka? Cały świat stanął dziś na Kalwarii cierpienia i śmierci. Patrzymy na Twój Krzyż z doświadczenia naszego ludzkiego krzyża. I znów mamy do wyboru dwie drogi: Szyderstwo łotra, który mówi: „Czyż Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas! (Łk 23,40) Albo drogę ufności i powierzenia się Tobie, jak dobry Łotr, który woła: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa”.

Jezu, spraw, byśmy nie zlamali tej szansy, która jest darem Twojego nieskończonego miłosierdzia.

Ks. Proboszcz

TRIDUUM PASCHALNE

Wielki Czwartek - wspominamy Ostatnią Wieczerzę i ustanowienie Eucharystii i Kapłaństwa. Pomodłę się za kapłanów i o święte powołania kapłańskie. W naszym kościele Msza św. o godz. 17⁰⁰ – transmitowana na stronie internetowej.

Wielki Piątek – wspominamy zbawczą mękę i śmierć Pana Jezusa na Krzyżu. Pomodłę się za cierpiących i konających. W naszym kościele nabożeństwo Męki Pańskiej o godz. 17⁰⁰ – transmitowane na stronie internetowej.

Wielka Sobota – czuwanie przy grobie (nie ma poświęcenia pokarmów na stół wielkanocny). O godz. 20⁰⁰ – liturgia Wigilii Paschalnej. Odnowiamy przymierze chrzcielne i wyznajemy wiarę w zwycięstwo Chrystusa. Modlimy się o ustanie pandemii.

Niedziela Zmartwychwstania – O godz. 6⁰⁰ – Rezurekcja (bez procesji). Śniadanie wielkanocne z modlitwą poświęcenia pokarmów:

Ojciec rodziny lub przewodniczący zapala świecę umieszczoną na stole i mówi:

Chrystus zmartwychwstał. Alleluja.

Wszyscy odpowiadają:

Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja.

Następnie ktoś z uczestników odczytuje tekst Pisma Świętego.

1 Tes 5, 16-18: *Zawsze się radujcie.*

Bracia i siostry, posłuchajcie słów świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan.

Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie. W Każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was.

Po odczytaniu tekstu przewodniczący mówi:

Módlmy się.

Z radością wysławiamy Ciebie, Panie Jezu Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom przy łamaniu chleba. Bądź z nami, kiedy z wdzięcznością spożywać będziemy te dary, i jak dzisiaj w braciach przyjmujemy Ciebie w gościnę, przyjmij nas jako biesiadników w Twoim królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy: Amen.

Po posiłku ojciec rodziny lub przewodniczący mówi:

Uczniowie poznali Pana. Alleluja

Wszyscy: Przy łamaniu chleba. Alleluja.

Módlmy się:

Boże, źródło życia, napelnij nasze serca paschalną radością i podobnie jak dałeś nam pokarm pochodzący z ziemi, spraw, aby zawsze trwało w nas nowe życie, które wysłużył nam Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie i w swoim miłosierdziu nam go udzielił. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Wszyscy: Amen.